Nr. 253. [Należytość pocztowa opłacona gotówką.] Lwów, piątek 28 października 1921. Rok IV.

DZIENNIK LUDOWY

DR... ...YI SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁ...

CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., na prowincyi 600 Mk., za granicą 700 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia miejscowe i zamiejscowe: Za 1 wiersz nonpareill. 1-szp. ogłosz. zwykł. (za tekstem) 20 Mk. Za wiersz w nadesłanem i nekrologii 60 Mk. Za 1 wiersz po kronice i komunikatów 80 Mk. Za wiersz przed kroniką i repertuar 120 Mk. Za wiersz na 1-szej stronie 180 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 8 Mk. Za kupno, sprzedaż 9 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagran. o 100 pr. drożej.

Adres Red. i Adm. Lwów, Sykstuska 21. Tel. Nr. 24

Cena pojed. egzem. na całym obszarze Polski 20 Mk.

Sejm przyjął decyzyę Rady ambasadorów.

Około daniny majątkowej.

Po wstępnych dniach zachwytu nad projektami ministra Michalskiego, rozpoczęto w komisyach sejmowych ciężką pracę nad tem, jakby zapowiedzianą daninę majątkową przerzucić na tych, którzy w sejmie najsłabiej są reprezentowani. Bo danina i jej rozkład są tak ułożone, że po raz pierwszy od powstania państwa ma ciężar utrzymania tego państwa spaść i na tych, którzy mieli dotąd szczęście uchylać się od tych świadczeń. Podkreślamy, że objąć chce i tych, którzy mają patryotyczny wstręt do płacenia. Bo danina wcale nie zamierza wyłączyć tych, którzy mimo swej nędzy od opłat na rzecz państwa się nie uchylali, że wspomnimy zapowiedź olbrzymiej daniny od lokatorów, którzy w swej większości nie należą do ludzi bogatych. Danina wedle podatku osobisto - dochodowego obciąży dotkliwie tych przedewszystkiem, którzy swych dochodów ukryć nie mogli czy nie chcieli.

Natomiast wszelka nieuczciwość podatkowa będzie też premiowana przy projektowanej daninie, jeżeli przedłożone przez p. Michalskiego podstawy jej wymiaru nie zostaną w odpowiedni sposób uzupełnione.

Jedną z takich kategoryi, która nie zostałaby daniną obciążona, gdyby ją oparto wyłącznie na zasadach wskazanych przez min. Michalskiego, byłyby kapitały ruchome, gotówka, nagromadzona często w jednym ręku w ogromnych ilościach. Tow. pos. Diamand wskazał sposób dobrania się do tych kapitałów przez stemplowanie banknotów. Proponowana dewaluacya pieniądza daleką jest wprawdzie od tego dotkliwego obciążenia, jakie stosuje się w innych dziedzinach, spotkała się jednak ze stanowczą opozycyą samego ministra skarbu, który jak gdyby przypomniał sobie swoje bankierskie pochodzenie i propozycyę tę bezwzględnie odrzuca. A ponieważ nie wskazuje innego sposobu ujęcia tych kapitałów, grozi niebezpieczeństwo, że one zostaną wolne od daniny.

Stemplowanie marek uważa p. Michalski aż za bankructwo państwa, a z tem nie chce wiązać swego nazwiska, wątpimy jednak, czy przyjemniejszem mu będzie związanie swego nazwiska z uczuciem wyrządzonej krzywdy tym którzy nic nie mając, będą przecież musieli płacić i może zaciągać długi na daninę od tych, których p. Michalski wspaniałomyślnie chce od niej uwolnić.

Przebieg dotychczasowej dyskusyi w komisyach wskazuje, że każdy radby swoich najbliższych zwolnić od tej ofiary, bo przecież po to ma się „troskę rządzenia", aby innym dać słodycz płacenia. Humorystycznie jednak zarysowały się różnice zdań w klubie Ludowo - narodowym, który do dyskusyi wysłał aż trzech mówców, z których jeden był przeciw obciążaniu rolnictwa, drugi widział jej niedomagania, a trzeci oświadczył się za nią! Ta „jednomyślność" świadczy o jego solidarnej gotowości do ofiar.

Należy pilnie śledzić dalszy przebieg tej sprawy, bo może jeszcze z tej wielkiej zapowiedzi skończyć się na jakiemś gwałtownem podniesieniu podatków... pośrednich, bo te przecież są najłatwiejsze do ściągnięcia...

Dotychczas tak rządzono, dlaczegóż nie miałoby być tak dalej?

Alianci domają się wydanie Karola.

Będzie on deportowany.

BUDAPESZT, 26. 10. (Pat.). Rezultatem wczorajszej konferencyi z przedstawicielami wielkiej ententy było postanowienie internowania Karola wraz z małżonką w klasztorze Tihazy nad jeziorem Błotnem. Ponieważ Karol poddał się bez zastrzeżeń, należy uważać wymienione wczoraj warunki kapitulacyi za przyjęte w całej pełni.

—•••—

WIEDEŃ. 26. paźdz. (E. E.) Karol opuścił 26. b. m. zamek Topis, przeprowadzony do klasztoru Benedyktynek w Tihazy, gdzie będzie internowany. „Reichsp." podaje, jakoby Karolowi na miejsce pobytu przeznaczono okolicę Lavaletta na Malcie.

—•••—

BUDAPESZT 26. 10. (Pat.). Węg. B. K: Komendanci wojsk powstańczych pułkownik Lehar i major Ostenburg uciekli w przebraniu cywilnem.

—•••—

LONDYN. 26. paźdz. (Pat.) Wied. B. K: Alianci zażądali od rządu węgierskiego formalnie **wydania b. króla Karola.** Alianci będą prawdopodobnie obstawali przytem, aby król Karol formalnie abdykował a pobyt dla niego wyznaczą tak odległy, aby powrót był niemożliwy.

—•••—

LONDYN. 26. paźdz. (Pat.) W kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że byłoby nierozsądnem zatrzymywać b. króla Karola w Europie. Wobec tego brana jest pod uwagę myśl osadzenia go na wyspach Kanaryjskich lub na wyspie Ascension. Jest też możliwe, że b. król Karol **będzie deportowany do posiadłości angielskich,** gdzie będą poczynione wszelkie zarządzenia, aby przeszkodzić ponownym ucieczkom.

—•••—

LONDYN. 26. paźdz. (E. E.) Z Londynu donoszą, że rząd węgierski robi nieoczekiwane trudności w wydaniu pary ekscesarskiej aliantom, co sprzeciwia się ultimatum rady ambasadorów.

—•••—

ARESZTOWANIE ZAMACHOWCÓW.

WIEDEŃ. 26. paźdz. (Pat.) N. Fr. Presse donosi z Budapesztu pod datą 25. b. m., że hr. Andrassy, Rakovsky i Gratz są traktowani jako więźniowie, oskarżeni o zdradę stanu. Z oficerów karlistów aresztowany został tylko Ostenberg, którego znaleziono w piwnicy, gdzie chciał popełnić samobójstwo, czemu jednakże przeszkodzono. Również komisarz dla zachodnich Węgier hr. Segray został aresztowany. Ruch kolejowy między Austryą i Węgrami został przywrócony.

—•••—

Demonstracya antypolska w Berlinie.

WARSZAWA, 26 10. (Tel. wł.). W niedzielę przed poselstwem i konsulatem polskim w Berlinie odbyła się demonstracya antypolska, w której brali udział studenci i publiczność. Stłuczono szklaną tabliczkę orjentacyjną, wywieszoną na gmachu poselstwa. Poselstwo wezwało policyę, która jednak przybyła dopiero po demonstracyi. Poseł polski w Berlinie **złożył** protest w ministerstwie spraw zagr.

—•••—

Nowy rząd kanclerza Wirtha.

BERLIN. 26. paźdz. (Pat.) N. Fr. Presse donosi z Berlina pod datą 25. b. m., że w godzinach popołudniowych nastąpiło rozwiązanie przesilenia w ten sposób, że dr. **Wirth otrzymał od prezydenta Rzeszy mandat do utworzenia nowego gabinetu.** Dr. Wirth oprze się o centrum i **socyalnych demokratów.** Członkowie obu tych partyi wejdą do gabinetu. Nowy gabinet będzie gabinetem przejściowym. Przedstawi się w środę sejmowi rzeszy i poprosi o votum zaufania.

BERLIN. 26. paźdz. (Pat.) Wolff. Nowy gabinet ma skład następujący: kanclerz rzeszy i minister spraw zagranicznych dr. **Wirth** (centrum), wicekanclerz i minister skarbu **Bauer** (socyalista większości), minister spraw wewnętrznych **Koester** (socyalny demokrata), minister obrony krajowej **Gessler** (demokrata), minister gospodarstwa Robert **Schmidt** (socyalista większości), minister aprowizacyi **Hermes** (centrum), minister poczt **Giesbert** (centrum), minister pracy **Braun** (socyalny demokrata), minister kolei **Groner** (demokrata), minister sprawiedliwości **Redburech** (socyalny demokrata). Teka ministra odbudowy na razie nie została utworzona.

Sejm przyjmuje decyzyę Rady ambasadorów.

PRZEMÓWIENIE PREZ. MINISTRÓW.

WARSZAWA. 26. paźdz. (Pat.) Na wstępie zabrał głos p. prez. ministrów **Ponikowski**, który oświadczył:

Wysoki Sejmie! Oczekiwany od dnia 20. marca 1921 roku podział G. Śląska został dokonany. Niestety, rząd polski stwierdzić musi, że dzień tego podziału nie jest dniem święta i radości, jak tego miało prawo oczekiwać społeczeństwo polskie. Wiele tysięcy naszych współobywateli pozostało po tamtej stronie granicy państwowej. Wielu także dzielnych bojowników o wolność kraju, którzy za tę wolność nie wahali się oddać życia, nie dożyło wyzwolenia, o które walczyli i zginęli. Witając dziś naszych braci z Huty królewskiej, Rybnika, Katowic, Pszczyny, Lublińca i Tarnowskiej Góry z **żalem i serdecznym bólem** myśleć musimy o tych. którzy pozostali w Gliwicach, Zabrzu, Bytomiu, Raciborzu, w Oleśnie i Wielkich Strzelcach. Rząd polski nie omieszka uczynić wszystkiego, aby bezpieczeństwo i prawa tych siedmiuset tysięcy ludności polskiej były uszanowane. Przyjmując decyzyę Rady Najwyższej, Rząd polski sądzi jednakże, że rezultaty głosowania na terenie plebiscytowym górnośląskim byłyby wykazały olbrzymią przewagę głosów polskich, gdyby nie udzielono prawa głosowania emigrantom, krajowi temu zupełnie obcym. Muszę tu podnieść, że Wysoka Liga Narodów w pracy swej nie odpowiedziała wprawdzie usprawiedliwionym postulatom rządu i społeczeństwa polskiego. **kierowała się jednakże na podstawie formalnego rezultatu głosowania szczerością i sprawiedliwością** i dążyła do utrzymania dzieła pokoju. Rząd polski wzywa całe społeczeństwo, aby w tym nastroju przyjęło obecną decyzyę. Niewątpliwie, że oddanie Polsce nowych terenów będzie dla niej bodźcem i zachętą do dalszej pracy.

Marszałek oznajmił, że sprawę górnośląską odesłał do komisyi dla spraw zagranicznych.

—•••—

SEJM PRZYJMUJE DECYZYĘ RADY AMBASADORÓW.

P. St. **Grabski**, referent komisyi, oświadcza, że komisya przyjęła jednomyślnie następującą rezolucyę:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: Postanowienie mocarstw sprzymierzonych, rozstrzygające sprawę przynależności państwowej Górnego Śląska, w części tylko uczyniło zadość słusznym i sprawiedliwym prawom narodu polskiego, i polskiej ludności górnośląskiej. Warunki, w których odbył się plebiscyt i wielokrotna, sprzeczna z duchem traktatu wersalskiego interpretacya jego w wykonaniu, sprawiły, że znaczna część G. Śląska, posiadająca niewątpliwie polską większość, została pozbawiona naturalnego swego prawa złączenia się z resztą ojczyzny. Przeszło 700.000 Polaków pozostało na Górnym Śląsku poza granicami Rzplitej. Dla nich zapadła decyzya, brzmiąca jakoby legalizacya wiekowej niesprawiedliwości. Rząd polski nie może zapomnieć o tych braciach górnośląskich, którzy mimo kilkusetletniego oderwania od Polski, nie zatracili ducha polskiego i w ostatnich czasach złożyli żywe dowody jak najbardziej ofiarnego patryotyzmu. — Stwierdzając powyższe, jak również, że zlecenie mocarstw sprzymierzonych dotyczące stanu przejściowego, nakłada na Polskę w poszczególnych punktach uciążliwe warunki, i uznając, że niezbędny jest pokój powszechny w Europie,

przyjmuje do wiadomości oświadczenie rządu o przyjęciu przez Rzeczpospolitą postanowienia mocarstw sprzymierzonych.

Sejm wzywa rząd, by przy wypływających z powyższych postanowień rokowaniach 1) użył wszystkich środków dla skutecznego i trwałego zabezpieczenia praw narodowych i obywatelskich polskiej ludności górnośląskiej, pozostającej poza granicami Rzeczypospolitej; 2) zapewnił konieczne środki prawnogospodarcze przyznanej Polsce części G. Śląska, równe z resztą państwa.

Sejm wzywa rząd i naród do roztoczenia szczególnej opieki nad ziemią górnośląską i zabezpieczenia skutecznej pomocy ofiarom walki o polskość Górnego Śląska.

Izba przyjęła rezolucyę jednomyślnie.

—•••—

PRZEMÓWIENIE MARSZAŁKA.

Sercem pełnem radości witamy z górą pół miliona ludności polskiej, jako najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej, którzy rzucają znienawidzone jarzmo i wracają po rozłące trwającej przeszło pół tysiąca lat, na łono Macierzy. Nowych zaś współobywateli niemieckich, których Opatrzność oddaje pod władzę Rzeczypospolitej, możemy zapewnić, że wolność ich będzie uszanowana. Przed częścią G. Śląska przyłączoną do Polski otwiera się wielka perspektywa ekonomiczna, o jakiej Śląsk w czasach panowania pruskiego nigdy nie mógł marzyć, bo był postawiony przed celem rosyjskim. Otworzymy polskiemu Śląskowi przez rozbudowę kolei żelaznych i dróg wodnych na oścież wrota na wschód.

W końcu marszałek poświęca słowa serdeczne i wyraża hołd cieniom tych synów Ojczyzny, którzy polegli w trzechkrotnem powstaniu, i hołd tym, którzy zostali zamordowani przez zbirów z zachodu. Ich krew nie zostanie darmo przelaną. Hołd bohaterom, cześć i wdzięczność wodzom i żołnierzom! (Głosy: Cześć! Posłowie powstają z miejsc).

Przystąpiono do porządku dziennego. Marszałek oznajmia. że Naczelnik państwa zawiadomił go o mianowaniu p. Józefa **Wybickiego** ministrem b. dzielnicy pruskiej, a p. **Stoińskiego** kierownikiem ministerstwa aprowizacyi.

—•••—

Sprawy z porządku dziennego.

Następnie p. **Kędzior** referował ustawę melioracyjną.

Po krótkiem sprawozdaniu p. Rząda, Izba uchwaliła projekt ustawy o opłatach stemplowych od dłużnych zobowiązań na obszarze b. dzielnicy pruskiej, zrównując je z opłatami w całem państwie.

Dalej p. Rząd referował ustawę o opłatach stemplowych od weksli.

Po referacie przyjęto w drugiem czytaniu ustawę o opłatach stemplowych od rachunków i poświadczeń odbioru.

—•••—

Przeciw komunistom.

P. **Mieczkowski** referował nagły wniosek Zw. Lud.-Nar., domagający się uznania działalności komunistycznej za zbrodnię zdrady stanu.

Na komisyi prawniczej wobec oświadczenia ministra sprawiedliwości, że obecne ustawy wystarczają do wystąpienia przeciw szkodliwej działalności komunistycznej, uchwalono rezolucyę, wzywającą rząd do ścisłego stosowania ustawy i do pociągania do odpowiedzialności władz, któreby zaniedbały przestrzegania odnośnych ustaw.

P. ks. **Lutosławski** zgłasza rezolucyę, żądającą, by komisya konstytucyjna w ordynacyi wyborczej wykluczyła osoby, należące do międzynarodowej organizacyi komunistycznej od wykonywania prawa wyborczego.

Na wniosek p. Skulskiego odesłano sprawę do komisyi prawniczej i administracyjnej celem wysłuchania opinii ministra spraw wewnętrznych i przedłożenia wniosków w terminie 2-tygodniowym.

P. **Poniatowski** zgłosił wniosek nagły w sprawie nadużyć policyi w Poznańskiem podczas tłumienia strejku rolnego. Nagłość wniosku uchwalono.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4-tej po południu.

O jednolitość gospodarczą na Górnym Śląsku.

WARSZAWA, 26. 10. (Pat.). Na komisyi przemysłowo - handlowej w sprawie klauzul, dotyczących stosunków gospodarczych na G. Śląsku, p. **Korfanty** oświadczył, że **jednolitość gospodarcza na G. Śląsku musi być utrzymana, ponieważ** Niemcy prowadzili tam planowo gospodarkę taką, że jedno przedsiębiorstwo uzupełniało drugie. Gwałtowne zerwanie jednolitości przyniosłoby wielkie szkody.

Wiceminister kolei **Eberhard** sądzi, że co do kolei należy utworzyć na G. Śląsku osobną dyrekcyę kolejową lub wydzierżawić koleje spółce, obejmującej kapitały polskie i niemieckie, względnie zagraniczne i w ten sposób utrzymać jedność.

W dyskusyi zabierali głos p. p. Korfanty, Wierzbicki, De Rosset, Kolischer, Diamand, oświadczając się za wspólną administracyą kolei śląskich. Po uznaniu marki niemieckiej jako jedynego środka płatniczego na Śląsku, uznano, że również i opłaty pocztowe muszą być uiszczane w markach niemieckich.

Ze względu na potrzebę wysłuchania opinii ministra skarbu co do obrotów walutowych, posiedzenie odroczono.

—•••—

Obrady nad ordynacyą wyborczą.

WARSZAWA, 26 10. (Pat.). Komisya konstytucyjna odbyła obrady nad składem komisyi wyborczych. W skład komisyi oprócz generalnego komisarza ma wejść 8 członków delegowanych przez 8 największych klubów obecnego sejmu. Okręgowa komisya wyborcza składać się ma z przewodniczącego mianowanego przez generalnego komisarza wyborczego na wniosek prezydenta sądu apelacyjnego i 5 członków, których 2 wybiera rada miasta, 2 sejmik powiatowy, a jednego przewodniczący komisyi okręgowej na wniosek wojewody.

—•••—

Poseł polski w Moskwie składa urzędowanie.

WARSZAWA, 26 10. (tel. wł.) Poseł polski w Moskwie, Tytus Filipowicz, złożył urzędowanie na ręce radcy Knolla, który będzie czasowo pełnił obowiązki poselskie. Filipowicz wraca do Warszawy z początkiem przyszłego tygodnia.

—•••—

Kurs marki polskiej we Wiedniu.

WIEDEŃ, 26 10. Markę polską notowano w wolnym obrocie 1·08.

—•••—

Protest robotników krakowskich

przeciw zamachowi na 8-godzinny dzień pracy.

Kraków 26. paźdz.

Zamach ministra skarbu na ustawę o 8-mio godzinnym dniu pracy, wywołał wielkie poruszenie wśród proletaryatu m. Krakowa, czemu wyraz dano na masowem zgromadzeniu ubiegłej niedzieli. Po zagajeniu przez tow. Packana przemówił tow. Daszyński, wykazując ciężkie położenie klasy robotniczej wobec szalejącej lichwy, popieranej przez rząd wprowadzeniem wolnego handlu, oraz potęgowanej takiemi zarządzeniami jak podwyższenie taryf kolejowych, opłat pocztowych, cen soli, tytoniu, i t. d.

W takich to ciężkich warunkach przystąpił nowy minister skarbu p. Michalski do walki z robotnikami. Ze zdumieniem i grozą usłyszeliśmy z ust tego ministra żądanie zawieszenia ustawy o 8-miogodzinnym dniu pracy!

W odpowiedzi na to żądanie

rozgorzała walka w kraju,

gdyż klasa robotnicza nie może wrócić z powrotem do roli niewolnika!

Dla klasy robotniczej 8-miogodzinny dzień pracy, to kwestya życia.

Robotnik poniósł ciężkie ofiary pracy i krwi w wojnie 7-mioletniej, toteż rząd Moraczewskiego dekretem uznał 8-godzinny dzień pracy, który wszedł w krew i życie klasy robotniczej. Sejm ustawą z 19. grudnia 1919 r. 8-godzinny dzień pracy, a 46-godzinny tydzień roboczy zatwierdził. Z tym faktem nie chce się pogodzić p. Michalski!

Do czego prowadzi walka z 8godzinnym dniem pracy, to widzimy straszny przykład w Rosyi. Rząd bolszewicki wprowadził 12-godzinny dzień pracy, zniósł angielską sobotę, w dnie świąteczne kazano tam czyścić miasta. Bolszewicy mając na swe usługi czrezwyczajkę szubienicę i karabiny, liczyli, że zniesieniem 8-godzinnego dnia pracy uratują bolszewię i podniosą produkcyę. Nie minął rok, a robotnicy z fabryk uciekli na wieś. Klasa robotnicza rosyjska została zdruzgotana, przyszedł głód i zupełny prawie upadek przemysłu.

Do podniesienia produkcyi należy dążyć

przez udoskonalenie techniki i wogóle środków produkcyi,

przez należytą organizacyę produkcyi i zaopatrzenie fabryk w surowce, by robotnik nie był przymusowym „próżniakiem", co mu burżuazya sama nie pracując, zarzuca.

8-godzinny dzień pracy uznany został u chwałą międzynarodowej konferencyi w Waszyngtonie, która wezwała wszystkie parlamenty świata do powzięcia uchwał o 8-godzinnym dniu pracy. Oświadczamy, że jeżeli 8-godzinny dzień pracy nie podniesie nas z ruin,

podniesiemy walkę o 7-godzinny dzień pracy! (Oklaski i brawa).

Prócz utrzymania prawa 8-godzinnego dnia pracy, czeka nas walka o ubezpieczenie na starość, o szkołę świecką; zdobyć musimy gminę i państwo. Przed nami bój ogromny o socyalizm. Nie dekretami, nie niszczeniem kultury będziemy dokonywać zmiany ustroju, gdyż chcemy rewolucyi twórczej, dokonanej przez wolnych, uświadomionych robotników. Dlatego bronić będziemy 8-godzinnego dnia pracy całą siłą. (Oklaski).

MANIFESTACYA NA CZEŚĆ G. ŚLĄSKA.

Tow. Daszyński podnosi w końcu radosny fakt, że pół miliona robotników górnośląskich za parę dni przyłączy się do Polski (oklaski). Klasa robotnicza górnośląska niesie Polsce dar królewski: 30 milionów ton węgla rocznie, gdy produkcya nasza wynosiła zaledwie 7 milionów ton rocznie. Przemysł polski podniesie się, z kraju rolniczego staniemy się przemysłowym. Witamy całem sercem towarzyszy górnośląskich jako braci i bojowników o Polskę. nie reakcyi, lecz Polskę, jako republikę socyalistyczną! (huczne brawa).

Następnie tow Daszyński odczytał rezolucyę, protestującą przeciw zamachowi ministra skarbu na zagwarantowane kardynalne prawo klasy pracującej, na 8-godzinny dzień pracy. Rezolucyę przyjęto jednomyślnie. Przemawiali następnie tow. Słończyk imieniem zorganizowanych górników, tow. Szuwara z Borysławia imieniem zorg. naftowców, oraz tow. Żuławski, który stwierdził, że kapitaliści chcą zniszczyć ustawę o 8-godzinnym dniu pracy, by przystąpić do stopniowego przedłużania dnia roboczego.

Pochodem demonstracyjnym pod pomnik Mickiewicza zakończył się imponujący wiec.

Treść umowy polsko czeskiej.

POLSKA UZNAJE GRANICE CZECHOSŁOWACYI.

„Lidowe Noviny" komunikują, że umowa polityczna między Polską a Czechami zawierać będzie 6 artykułów: 1) Umawiające się strony obowiązują się czuwać w tym kierunku, aby traktaty pokojowe wersalski i st.-germaiński były przestrzegane. W razie potrzeby porozumieją się co do kroków, które mają uczynić. 2) Ogłoszenie neutralności w razie napadu ze strony trzeciego państwa. 3) Polska oświadcza swoje desinteressement co do granic Czecho - Słowacyi. Czechosłowacya wzajemnie — co do granic Polski. 4) Polska gwarantuje Czechosłowacyi tranzyt do Rosyi, Czechosłowacya — Polsce tranzyt do Austryi i Węgier. 5) W razie zatargu między zawierającemi umowę państwami, obie strony obowiązują się poddać zatarg obowiązującemu sądowi rozjemczemu. 6) Umawiające się strony obowiązują się nie zawierać żadnej umowy, sprzecznej z duchem i literą powyższego układu.

P. KONSTANTY SKIRMUNT MIANUJE P. KAZIMIERZA SKIRMUNTA.

WARSZAWA, 26. 10. Ksiądz prałat Kazimierz Skirmunt mianowany został attache honorowym przy poselstwie polskiem w Watykanie z tytułem radcy kanonicznego. Co to za stanowisko attache honorowego! A co za tytuł radcy kanonicznego? Czy czasem nie specyalnie dla p. Kazimierza Skirmunta podczas urzędowania Konstantego Skirmunta?

BOLSZEWICY ZA WSPÓŁUDZIAŁEM W RZĄDACH MIEŃSZEWIKÓW.

PRAGA. (Russpress). „Narodni Listy" komunikują, że Litwinow wystąpił z nową propozycyą do mienszewików w sprawie utworzenia koalicyi. Na konferencyi, jaką odbyli między sobą mieńszewicy postanowiono rozpocząć pertraktacye, pod warunkiem wszakże, że w Rosyi w rzeczywistości panować będzie ustrój demokratyczny.

Niemcy ustępują...

BERLIN, 26. 10. (Pat.). Należy wnosić, że zostanie utworzony nowy gabinet pod przewodnictwem Wirtha. Wszystkie kluby z wyjątkiem nacyonalistów postanowiły wprawdzie stworzyć jednolity blok przeciwko niesprawiedliwości górnośląskiej, lecz równocześnie wejść w układy gospodarcze z Polską w sprawie górnośląskiej. Spodziewają się, że gabinet zostanie utworzony najdalej w dniu dzisieszyjm, a że do czwartku będzie wyznaczony komisarz niemiecki dla pertraktacyi z Polską.

Na otrzeźwienie parlamentarzystów niemieckich wpłynęło energiczne stanowisko przedstawicieli wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku, którzy stanowczo oświadczyli się za pertraktacyami z Polską. W klauzulach ekonomicznych widzą przemysłowcy dostateczne zabezpieczenie interesów gospodarczych Niemiec na Górnym Śląsku, a ponieważ klauzule te nie są objęte traktatem wersalskim, będzie można przy pomocy umiejętnie prowadzonych układów utargować niejedno dla Niemiec.

BREDNIE NIEPOCZYTALNYCH LUDZI.

WIEDEŃ, (Russpress). Wychodzący w Wiedniu organ prawicy ukraińskiej „Sobornaja Ukraina" pisze w artykule wstępnym z dnia 19 bm.: „Źle się stało, że my wszyscy Ukraińcy nie byliśmy szowinistami, gdyż w takim razie nie byłoby teraz Moskali w Kijowie i Polaków we Lwowie, lecz my, Ukraińcy, weszlibyśmy z naszą armią do Moskwy i Krakowa i tam podyktowalibyśmy naszym odwiecznym wrogom takie warunki pokojowe, że odechciałoby im się raz na zawsze uważać nas za swoich niewolników".

AKCYA PETLURY NA TERYTORYUM RUMUNII.

REWEL (Russpress). Cziczerin i Rakowski wystosowali do rządu rumuńskiego nową notę, w której twierdzą, że na terytoryum Rumunii, Besarabii i Bukowiny formują się nowe organizacye powstańcze dla Ukrainy. Po wyszczególnieniu wszystkich tych organizacyi w nocie powiedziane jest m. in.: Nad Dniestrem w pobliżu wsi Żowki ulokował się komitet petlurowski; w miejscu tem przeprawiają się systematycznie przez granicę oddziały partyzanckie. Ataman Zabołotnyj działa w porozumieniu z przedstawicielem rządu Petlury w Kiszyniewie za pośrednictwem różnych komitetów, będących w Besarabii. Część wojsk Petlury przerzucona została z Polski do Besarabii i rozlokowana w cukrowniach. Rząd Petlury reprezentowany jest przy rządzie rumuńskim w osobie generała Delwiga.

W dowód słuszności swych twierdzeń nota powołuje się na zeznania oficerów i żołnierzy wojska Petlury, wziętych do niewoli przez bolszewików.

POZDROWIENIE P. P. S. DLA SOC. PARTYI FRANCUSKIEJ.

Prezydyum C. K. W. wysłało wczoraj następującą depeszę do socyalistycznej partyi francuskiej:

„Polska Partya Socyalistyczna przesyła życzenia najlepsze XIX. Kongresowi Partyi francuskiej. Nie wątpimy, że Wasz Kongres zbliży odbudowę Międzynarodówki, która obejmie wszystkie partye socyalistyczne. Niech żyje Socyalizm! Niech żyje Międzynarodówka!"

HANDEL FRANCUSKO - POLSKI.

Izba handlowa polsko - francuska zwróciła się do zrzeszeń kupieckich w Warszawie z prośbą o wskazanie nazwisk członków tych zrzeszeń, którzy zechcą objąć przedstawicielstwo pewnych firm, oraz wskazanie towarów, które ci członkowie mogą eksportować do Francyi.

Podpisujcie polską pożyczkę państ.

Nowiny z dnia.

Lwów, 27 października.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

We czwartek o godz. 7·30 „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach G. Pucciniego (zamiast Burmistrz ze Stylmondu i Nair).

W piątek o godz. 7·30 „Madame Butterfly“, opera w 4 aktach Pucciniego.

W sobotę o godz. 3·30 popoł. „Miód kasztelański“, komedja w 3 aktach Kraszewskiego przedstawienie dla, młodzieży szkolnej staraniem „Komitetu rozrywek dla młodzieży“.

W sobotę o godz. 7·30 uroczysty wieczór ku uczczeniu 30-lecia pracy literackiej St. Przybyszewskiego „Śnieg“, dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Poprzedzi prelekcja prof. Geszwinda.

Po każdem przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

REPERTUAR „TEATRU NOWOŚCI“, ul. Słoneczna.

We czwartek o godz. 7·30 „Rozwódka“, operetka w 3 aktach L. Falla.

W piątek o godz. 7·30 „Hrabianka fox trotta“, operetka w 3 aktach (zamiast Róża Stambułu,

We sobotę o godz. 7·30 „Skowronek“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

Bilety do Teatru Nowości sprzedaje kasa zamawiań w teatrze Wielkim wejście od ul. Legionów w dzień zaś przedstawienia od godziny 5 popoł. w Teatrze Nowości (Pasaż Hermanów).

REPERTUAR „TEATRU MAŁEGO“ (Gródecka 2 b):

We czwartek o godz. 7·30 „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach B. Winawera.

W piątek o godz. 7·30 „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach B. Winawera.

W sobotę o godz. 7·30 „Roztwór prof. Pytla“, groteska w 3 aktach B. Winawera.

REPERTUAR TEATRU ART.-LITERACKIEGO „UL“.

Część koncertowa z udziałem pp. Bronowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Wiklińskiego i innych. Ponadto „Miama“, pastel sceniczny Hemara, wykona H. Ordonówna, „Wizya“ pióra W. Raorta, odtworzy Michałowski, oraz jednoaktowa operetka „Manewry wiosenne“. Początek punktualnie o godz. 8.

Repertuar ukraińskiego teatru tow. Besida Sala Łysenki-Szaszkiewicza 5.

Czwartek dnia 27 października „Szaławiła“, komedya K. Glińskiego (z polskiego).

Sobota dnia 29 października „Oj ne chody Hryciu ta na weczernyci“, ludowy melodramat ze śpiewami i tańcami Aleksandrowa Staryckiego.

Niedziela dnia 30 października „Baron Cygański“, operetka J. Straussa (po raz trzeci).

JUBILEUSZ PRZYBYSZEWSKIEGO. Jak wiadomo, w sobotę 29 bm. odbędzie się w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie „Śniegu“ ku uczczeniu 30-lecia pracy literackiej Stanisława Przybyszewskiego. „Śnieg“ reżyseruje jeden z najzdolniejszych naszych artystów p. Barwiński przy współudziale autora. W przedstawieniu biorą udział pp. Barwińska, Wielandówna, Romanówna, Barwiński, Melina, Konarski. Przed przedstawieniem wygłosi prelekcyę znany krytyk i literat, znawca twórczości Przybyszewskiego, prof. Geszwind. Po pierwszym akcie sobotniego przedstawienia odbędzie się na scenie złożenie hołdu znakomitemu pisarzowi, któremu scena polska tyle zawdzięcza. Sprzedaż biletów na przedstawienie „Śniegu“ już się rozpoczęła i postępuje w takiem tempie, że teatr będzie wysprzedany. „Życie Teatralne“, tygodnik, wraz z programem przedstawienia poświęcone jest przeważnie jubileuszowi Przybyszewskiego.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się we czwartek, 27. b. m. o godz. 6. wieczorem w sali posiedzeń Rady m. w Ratuszu.

PIERWSZE POSIEDZENIE BUDŻETOWE RADY MIEJSKIEJ, odbędzie się w piątek, 28. b. m. o godz. 6-tej wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu.

FERYE SZKOLNE NA WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH. Min. W. R. i O. P. zarządziło, aby nadchodzące święta trwały we wszystkich szkołach od dnia 30 października do dnia 2 listopada włącznie.

UCZESTNIKÓW PIERWSZEJ ZAŁOGI OBRONY LWOWA wzywa się do przybycia na dzień 31. października b. r. jako w trzecią rocznicę na zjazd. (Dzienniki całej Rzeczypospolitej uprasza się o łaskawy przedruk).

KONCERT JAROSŁAWSKIEGO. W niedzielę 30 bm. o godz. 8 odbędzie się w Instytucie technologicznym, Bourlarda 5, I. p., pod protektoratem p. Prez. Neumanowej koncert artysty opery rosyjskiej p. D. Jarosławskiego przy współudziale p. Löwenkopf - Kamieńskiej. Czysty dochód przeznaczony na Bursę rękodzielniczą im. Dekerta. Bilety nabyć można od godz. 9—2 w Instytucie technologicznym, Bourlarda 5, II. p.

SPADEK CEN — ALE NIE WE LWOWIE. Wczoraj w bardzo wielu sklepach w Warszawie zwłaszcza szewskich ukazały się kartki opiewające, że ceny spadły o 10 proc.

DALSZA ZWYŻKA MARKI POLSKIEJ. Zagranica ma widać większe zaufanie do marki polskiej, skoro ona tam stale zyskuje na wartości, niż u naszych czarno- giełdzistów, którzy stale czynią usiłowania, aby utrzymać kurs dolara na wysokim poziomie. Za dolar wczoraj płacili waluciarze 4.000 mk., jednakowoż tę samą cenę można było uzyskać i w Polskiej Kasie pożyczkowej. Amatorzy zaułkowych transakcyi często otrzymują falsyfikaty przy zapłacie, co jest wykluczone w Kasie pożyczkowej. Dalsza zniżka obcych walut jest zdaje się nieunikniona.

W Wiedniu przedwczoraj w wolnym obrocie za markę polsk. płacono 102 hal. Ogólnie przepowiadają, że za miesiąc marka polska kosztować będzie 2 kor. austryackie.

ROZWIĄZANIE KOMENDY POLICYI WE LWOWIE. Obecnie przy każdem województwie istnieje okręgowa komenda policyi państwowej, które podlegają wprost głównej komendzie pol. w Warszawie. Wobec tego zniesiono komendę policyi we Lwowie na całą Małopolskę. Dotychczasowy komendant W. Hoszowski, organizuje policyę na Śląsku, a następnie obejmie wyższe stanowisko w policyi W. Warszawie.

CICHY STREJK. Od 23. września zaniechali pracy urzędnicy Towarzystwa ubezpieczeń „Generali“. Nie po raz pierwszy to się dzieje. W reprezentacyi lwowskiej tego Towarzystwa panuje bowiem zupełne bezhołowie. Lwowski przedstawiciel tego Towarzystwa dla Polski nie zna swoich obowiązków i zamiast starać się o to, aby przy ciągle wzrastającej drożyźnie umożliwić pracownikom istnienie bodaj przez kilka dni w miesiącu, oświadcza stale, że jemu niczego robić nie wolno, i że musi czekać na dyrekcyjne polecenie. Wprawdzie przedstawiciel ma zupełne prawo działania w Polsce, ale po za ustawą lub rozporządzeniom władz istnieją tajne przepisy dyrekcyi, których ten pan bardziej słucha. Gdy więc urzędnicy — najgorzej płatni ze wszystkich poprosili Dyrekcyę o pomoc wobec szalejącej drożyzny, otrzymali odpowiedź, że zjedzie do Lwowa, przebywający stale po za Lwowem kierownik innego Towarzystwa mającego siedzibę we Lwowie i po porozumieniu się poda Dyrekcyi projekt załatwienia. Pracownicy „Generali“ na taką zwłokę zgodzić się nie chcieli, bo brak i głód ich dręczą i zaniechali pracy. A ten pan kierownik, który sprawę do załatwienia ma przygotować, jeszcze i dzisiaj do Lwowa się nie dopytał. Przedstawiciel, czyli pełnomocnik „Generali“ z uśmiechem odpowiada czekającym: no — jeszcze nie przyjechał — a ja nic nie poradzę. Tak ten złą wolą dyrekcyi tryesteńskiej i jej przedstawiciela sprowokowany strejk trwa już 5 tydzień i pracownicy muszą nareszcie przedstawić sprawę opinii publicznej, aby pokazać, jak się odpowiada na prośbę o uwzględnienie potrzeb urzędników wobec wzrastającej ciągle drożyzny.

TRAGICZNA ŚMIERĆ starosty Sokołowskiego. Z Lublina donoszą, że w Sokołowie zmarł tragiczną śmiercią starosta powiatowy, p. Konieczny.

W nocy z 21 na 22 b. m. znaleziono starostę w mieszkaniu w łóżku, oblanego benzyną, w płomieniach. Nieszczęśliwy zmarł w 12 godzin później. Zdołał złożyć sprzeczne i nic nie dające wyjaśnienia. Śledztwo ustaliło jedynie, że nie jest to zbrodnia polityczna.

NIELUDZKA WŁAŚCICIELKA REALNOŚCI. Jan U. od roku 1917 pełnił obowiązki dozorcy w realności przy ul. Niemcewicza l. 46. Właścicielka tej realności Czernowa, w lecie b. r. domagała się od żony dozorcy całodziennego wykonywania pracy u siebie w domu za zapłatą 50 mk. miesięcznie. Pozatem za cały ten 4 letni okres, tytułem zapłaty za czyszczenie realności zapłaciła tylko 200 mk., pomimo, że od lokatorów pobierała każdego miesiąca zapłatę dla dozorcy. Wyzyskiwany dozorca nie zgodził się na obsługiwanie tej hojnej gospodyni, ta zaś onegdaj wyrzuciła go z izdebki na ulicę. Żadna z władz nie chciała ująć się za pokrzywdzonym dozorcą i dziś z powodu braku mieszkania znajduje się pod gołem niebem. Apelujemy do władz, ażeby zajęły się tą sprawą i zarządziły co należy.

ZWŁOKI NIEMOWLĘCIA W POTOKU. Onegdaj znaleziono w krzakach potoku koło Wiszenki zwłoki niemowlęcia, leżące tam od kilku tygodni. Policya wykryła i aresztowała nieludzką matkę.

WYPADEK PRZY PRACY. Na dworcu kolejowym podczas ustawiania rusztowania koło jednego magazynu spadło dwóch cieśli ze znacznej wysokości. Jeden z nich Adam Pluskwa liczący lat 57 złamał prawą nogę, zaś drugi Jan Marceluk, lat 57, odniósł obrażenia na twarzy i liczne kontuzye. Pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy, a pierwszego odwieziono do szpitala.

— NA FUNDUSZ STREJKUJĄCYCH SALINARZY W KAŁUSZU złożyli robotnicy z Drohobycza pierwszą ratę 4.000 mk.; pracownicy igły we Lwowie 3.500 mk.; zarząd stow. kaflarzy we Lwowie 3.000 mk.

Dalsze datki przyjmuje Administracya „Dziennika Ludowego“ we Lwowie, ul. Sykstuska l. 21, II. p.

KALENDARZE kieszonkowe i ścienne (blokowe) na rok 1922 do nabycia w Administracyi „Dziennika Ludowego“, ul. Sykstuska 21, II. p.

ROZNE.

NOWA LINIA KOLEJOWA. Wkrótce otwarta będzie dla ruchu osobowego linia kolejowa Kutno — Strzałków, ogólnej długości około 100 kilometrów. Linia skróci drogę z Warszawy do Poznania od 2 do 2 i pół godziny, dotychczas bowiem jeżdżono tam przez Łowicz lub Kalisz, przyczem w jednym i drugim wypadku nakładano drogi.

CO PISZĄ BOLSZEWICY O SWEJ AKCYI AGITACYJNEJ W POLSCE? „Trybuna“ organ komunistów polskich w Rosyi twierdzi, że akcya ich wkracza na nowe tory. Zamiast dorywczej pracy wśród jeńców, uciekinierów polskich, komuniści zamierzają stworzyć placówki stałe na kresach, aby prowadzić agitacyę wśród elementów niepolskich. Specyalną uwagę zwrócić oni zamierzają na robotę wśród młodzieży polskiej. Akcya komunistów polskich — pisze „Trybuna“ — jest trudna i wymaga od członków partyi wysokiej kwalifikacyi..

Zamordowanie Frączkiewicza - mordem politycznym

WARSZAWA. 26. paźdz. (Tel. wł.) W kołach politycznych otrzymano z Moskwy wiadomość, że zamordowanie Frączkiewicza nosi wybitny charakter polityczny. Na śledztwie wstępnem obwiniony Makaruk zeznał, że miał wspólnika. Podczas dalszego badania oświadczył, że sam dopuścił się mordu. **Władze sowieckie przyjmują do wiadomości tylko drugie jego zeznanie.** Sprawy nie można uważać za wyjaśnioną, póki nie będzie wykryty wspólnik, na którego istnienie wskazują nietylko zeznania Makaruka, ale także szereg poważnych poszlak.

OFICYALNE PRZYJĘCIE DELEGACYI GÓRNOŚLĄSKIEJ.

WARSZAWA. 26. paźdz. (Pat.) Poseł polski w Paryżu, otrzymał polecenie złożenia następującej noty: Z polecenia mojego rządu mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty waszej Ekscelencyi z dnia 20. b. m. oraz tekstu decyzyi, powziętej dnia 20. b. m. przez konferencyę ambasadorów działającą w imieniu i na podstawie specyalnych mandatów głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. **Rząd polski przyjmuje decyzyę konferencyi ambasadorów** w sprawie Górnego Śląska z dnia 20. b. m. oraz postanowienie w sprawie układu przewidzianego w tej decyzyi. Celem uregulowania regime transitoire mianował rząd polski swoim zastępcą p. Plucińskiego. Podp.: Skirmunt.

Dookoła sprawy górnośląskiej.

WARSZAWA, 26 10. (tel. wł.) Do Komisyi Trzech, która będzie decydowała o sprawach gospodarczych w związku z podziałem G. Śląska, wyznaczony zostanie Olszowski w miejsce wicem. Plucińskiego.

Do rokowań między Polską a Niemcami desygnowany został przez rząd niemiecki radca górniczy z Wiesbadenu, Bauzel.

Zarządzenia oszczędnościowe.

WARSZAWA, 26 10. (tel. wł.) W związku z programem oszczędnościowym Michalskiego nastąpi w krótkim czasie reorganizacya biur prezydyum Rady ministrów, Zostanie zniesiony podsekretaryat stanu, a będzie utworzone stanowisko szefa kancelaryi prezydyum Rady min., na które desygnowany został dziennikarz, sprawozdawca sejmowy „Kurjera Polskiego“, Witold Giełczyński.

Wilno dla Polski, Kłajpeda dla Litwy.

BERLIN. 26 10. (Pat.). „Local Anz.“ donosi, że Rada Najwyższa bezpośrednio wyda decyzyę co do przynależności Kłajpedy. Zdaniem tego dziennika wobec tego, że **Wilno ma przypaść Polsce, Litwie przypadnie Kłajpeda**, która stanie się w miejsce Kowna stolicą zjednoczonej Litwy.

Jarmark gdański.

GDANSK, 26 10. (Pat.) Jak donosi oficyalny organ gdańskich eksporterów i importerów „Der Osten“, gdańska Izba handlowa postanowiła na walnem zebraniu urządzić w jesieni 1922 r. jarmark gdański. W pracach przygotowawczych weźmie również udział Stowarzyszenie polskich kupców i przemysłowców w Gdańsku.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK TOW. JAWOROWSKIEGO.

WARSZAWA, 26. 10. Znany działacz socyalistyczny, członek rady miejskiej, tow. Rajmund Jaworowski uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. W niedzielę przed południem, gdy tow. Jaworowski wyszedł z domu, dostał się pod koła szybko pędzącego automobilu i doznał dość poważnych obrażeń.

Konferencya pracy w Genewie.

GENEWA, 26 10. (Havas). Otwarto tu konferencyę pracy. Stany Zjednoczone są **nieobecne, Niemcy są na konferencyi reprezentowane.** Schulthiz, prezydent związku szwajcarskiego, wzywał do porozumienia, współpracy i zalecał robotnikom roztropność i umiarkowanie w domaganiu się swoich praw. Burham, kierownik Daily Tel. **został jednogłośnie wybrany na przewodniczącego sesvi.**

Rewolucyjny ruch w Portugalii.

LIZBONA. 26 10. (Pat.) (Havas). **Miasto ma obecnie wygląd spokojny. Po ulicach krążą tylko patrole z karabinami maszynowymi umieszczonymi na platformach.** Donoszą, że wczoraj wieczorem przyszło do rozruchów. Kawalerya szarzowała tłum, który nie usłuchał należycie szybko rozkazów cofnięcia się. 15 osób jest ciężko rannych.

Różne.

ULEPSZENIA W TELEGRAFIE. Stacya warszawska otrzymała ulepszoną komunikacyę telegraficzną z Łodzią. Zamiast istniejących na trzech przewodnikach między Łodzią a Warszawą starych aparatów Hughes'a, ustawiono aparaty systemu francuskiego Baudot'a ostatniej konstrukcyi, dzięki czemu przekazywanie depesz między Warszawą a Łodzią będzie się odbywało nadzwyczaj szybko. Ustawiono po cztery aparaty z każdej strony; koszt każdego aparatu wynosi 16 milionów marek. Obecnie czynione są przygotowania do ustawienia takichże aparatów na przewodach pomiędzy Warszawą a Lwowem.

POŻYCZKA ZBOŻOWA W ROSYI SOWIECKIEJ. Z Rygi donoszą, że rząd sowietów zamierza wypuścić pożyczkę zbożową w obligacyach 1, 3, 6 i 10 pud. zboża. **Pożyczka 5% ma być spłacona w ciągu lat 3-ech.**

UCZCZENIE 3-ciej rocznicy rozejmu w Anglii. Dzienniki londyńskie donoszą, że w Anglii **odbędzie się uczczenie 3-ciej rocznicy rozejmu w wojnie światowej w ten sposób, że dnia 11 listopada b. r., gdy zegary wydzwonią godzinę 11-tą przed południem, rozlegnie się po wszystkich większych miastach wystrzał działowy, poczem wszelki ruch uliczny zostanie na dwie minuty** wstrzymany.

TRZYDZIEŚCI PIĘĆ LAT SUSZY. „Nowyj Mir“ **przytacza rozmowę ze słynnym meteorologiem** prof. Michelsonem w sprawie suszy w miejscowościach nad Wołgą. Przeżywamy — oświadczył ten uczony — **obecnie okres suszy tak zwany brücknerowski, który nam zagraża w ciągu 35 lat.** Okres brücknerowski podlega fluktuacyi, nie dającej się ściśle określić nietylko w stosunku do danej miejscowości, lecz i w innych przejawach — powtarzam jednak, że susza trwać będzie w ciągu najbliższych lat 30-stu.

CIEKAWE WYKOPALISKA W POŁUDNIOWEJ FRANCYI. W pobliżu Clermont Ferrand we Francyi południowej natrafiono przy kopaniu rowów na kamienny grobowiec z czasów gallo-romańskich. Po otwarciu grobowca ujrzano w nim doskonale zachowane zwłoki kobiety, które jednak rozsypały się w proch pod wpływem ciepła słonecznego. Przy dalszych poszukiwaniach znaleziono jeszcze pięć również dobrze zachowanych grobowców, w których znaleziono mnóstwo przedmiotów niezmiernie interesujących pod względem archeologicznym, a mianowicie: pi[illegible]dze, wazy, wyroby garncarskie, przedmioty tualetowe, stroje kobiece, trzewiki, a nawet zeschnięte owoce.

KONIEC DZWONNICY NA PLACU SASKIM. Jak donoszą z Warszawy, dzwonica b. soboru prawosławnego zniknęła całkowicie z powierzchni ziemi. **Obecnie rozebrane będą jeszcze tylko częściowo fundamenty na głębokość 18 cali, reszty zaś nie będzie się wydobywać, lecz zasypie ziemią tak, że do tygodnia zostanie rozebrane nawet ogrodzenie, otaczające miejsce rozbiórki** i szpecące widok placu Saskiego.

10 TYSIĘCY WOLNYCH MIESZKAŃ W NOWYM JORKU. Jak podaje „New York Herald“, szkań, ale nawet posiada obecnie dziesięć ty-Nszkań, ale nawet posiada obecnie dziesięć tysięcy mieszkań wolnych. Stało się to dzięki energii i przedsiębiorczości amerykańskiej. Gdy zauważono przeludnienie miasta, zabrano się natychmiast do budowy domów i w przeciągu niespełna dwóch lat zażegnano zupełnie przesilenie. Dziś buduje się w Nowym Jorku 446 wielkich domów. Koszt tych budowli wynosić ma 56 milionów dolarów. Od 1 stycznia r. b. wydano w Nowym Jorku na cele budowlane 262 miliony dolarów, a koszt budowli, które projektowane są na rok przyszły, oblicza się na 237 milionów dolarów.

WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE. Na pagórku Monte - Mirio odkryto przy kopaniu resztki przedhistorycznej osady prarzymskiej, zamieszkałej przez ludność należącą do okresu bronzowego, oraz wczesnego żelaznego. Materyał archeologiczny jest bardzo obfity i zawiera mnóstwo ciekawych a nieznanych dotąd szczegółów

Z sali rozpraw.

ECHA WOJNY.

Odbywająca się obecnie kadencya sądu przysięgłych obejmuje całą seryę spraw, w których jako oskarżeni występują byli żołnierze armii ukraińskiej. Przeważnie odpowiadają oni bądźto za oczernianie Polaków wobec władz ukr., co z reguły powodowało aresztowanie i śmierć posądzonych, bądź też wprost za morderstwa, których dopuścili się na żołnierzach polskich, rozstrzeliwując ich bez wyroku sądowego.

Analogiczny wypadek był przedmiotem wczorajszej rozprawy, podczas której b. żołnierze ukr. Kudła i Danylak odpowiadali za zbrodnię, popełnione w Kulikowie, podczas krwawego zatargu polsko- ukraińskiego. Pierwszy z nich oskarżony jest o śmiertelne zranienie bagnetem legionisty polskiego, drugi zaś o rabunek. Audjencja wczorajsza była dalszym ciągiem rozprawy, odroczonej na wiosnę b. r. Ze względu na powołanie dalszych świadków, trybunał pod przewodn. s. o. Niewiadomskiego ponownie rozprawę odroczył.

W sprawach tego działu odnosić się należy do Komisyi Związku Kas chorych Małopolski i Śląska — LWÓW ul. Kopernika l. 26, II. p.

OCHRONA PRACY

Dział poświęcony sprawom ochrony i ubezpieczeniu pracujących.

Wychodzi raz na tydzień jako organ Komisyi Związku Kas dla chorych.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publ. i Min. Pracy i Opieki Społ.

z dnia 16. czerwca 1921 r.

w przedmiocie wykonywania nadzoru państwowego nad kasami chorych w zakresie lecznictwa.

Na mocy art. 97—99. i 105 ustawy z dnia 19. maja 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 44 poz. 272) zarządza się co następuje:

§ 1. Naczelnik (dyrektor) wojewódzkiego urzędu zdrowia jest delegatem Ministerstwa Zdrowia Publicznego do właściwego okręgowego urzędu ubezpieczeń, oraz w myśl art. 99. ust. z dnia 19. maja 1920 r. wchodzi w skład okręgowego urzędu ubezpieczeń i współdziała z nim w wykonywaniu nadzoru nad lecznictwem.

Delegatowi Ministerstwa Zdrowia Publicznego do okręgowego urzędu ubezpieczeń służy, z upoważnienia tegoż urzędu, prawo powierzenia pewnych czynności, dotyczących wykonywania nadzoru nad lecznictwem kas chorych, poszczególnym podwładnym mu urzędnikom, a mianowicie: inspektorowi lekarskiemu, farmaceutycznemu i lekarzowi powiatowemu.

§ 2. Delegat Ministerstwa Zdrowia Publicznego do okręgowego urzędu ubezpieczeń korzysta ze wszelkich potrzebnych w zakresie jego działania sprawozdań, komunikatów i innych materyałów dotyczących działalności kas chorych w dziedzinie lecznictwa, któremi okręgowy urząd ubezpieczeń rozporządza.

§ 3. W wypadkach dostrzeżenia usterek lub nieprawidłowości w działaniu kas chorych w dziedzinie lecznictwa, spraw zdrowotnych i hygieny społecznej delegat Ministerstwa Zdrowia Publicznego w okręgowym urzędzie ubezpieczeń ma prawo w granicach zasadniczej ustawy sanitarnej stawiać wnioski, które winny być uwzględnione w zarządzeniach okręgowego urzędu ubezpieczeń w granicach jego kompetencyi.

§ 4. Do czasu powołania okręgowych urzędów ubezpieczeń, wykonywanie państwowego nadzoru nad lecznictwem kas chorych należy do delegata Ministerstwa Zdrowia Publicznego w głównym urzędzie ubezpieczeń, któremu z upoważnienia tegoż urzędu służy prawo powierzenia pewnych czynności nadzorczych naczelnikom (dyrektorom) wojewódzkich urzędów zdrowia w myśl § 1. niniejszego rozporządzenia.

Minister Zdrowia Public.
w. z. **Chodźko.**

Minister Pracy i Opieki Społecz.
L. Darowski.

Dawny parag. 32 — koniecznością.

Częstokroć Kasy znajdują się w przykrem położeniu, gdy im przychodzi świadczyć członkom nie zgłoszonym. Pracujący ma prawo do Kasy w chwili wstąpienia do pracy — a gdy pracodawca nie bardzo pilnuje ubezpieczania nie dziwna, że 50 procent pracujących a gdzieniegdzie nawet więcej nie jest zgłoszonych. Jeżeli weźmiemy np. miasto Lwów, którego Kasa obejmuje dzisiaj, trzydzieści kilka tysięcy, to mimo nadzwyczaj energicznej kontroli, współpracy wszystkich interesowanych czynników, jeszcze trzecia część ubezpieczeniu podlegających nie jest ubezpieczoną. Badanie wykazów szpitalnych wskazuje wszędzie na brak ścisłości w zgłaszaniu członków.

Ale Kasa musi pracującemu świadczyć chociaż nie był zgłoszonym. Gdyby takie wypadki trafiały się rzadko, to przepis art. 16. grzywny za niezgłoszenie zapadających możeby wystarczył. Grzywny takie pokryłyby bodaj część świadczenia udzielanego przez Kasy. Gdy jednak wypadki takie są bardzo częste i coraz częściej się ujawniają — szkoda jaką Kasa ponosi jest zbyt wielką i znajduje wyraz w ujemnym wyniku rachunkowym. Nie możemy znaleźć grosza na to, gdy komuś istotnie w czasie pierwszych trzech dni od wstąpienia zdarzy się choroba lub wypadek. Bo i wypadek musimy brać w rachubę, gdyż ciągle jeszcze ustawowe przepisy wyjątkowe w b. zaborze austryackim obowiązujące, sprawiają Kasom znaczne koszta. Ale jeżeli pracodawca zniewala pracującego, aby razem z nim Kasę w błąd wprowadzał i podawał znacznie późniejszy termin wstąpienia do pracy, to dochodzenia w tym kierunku nie wiele pomogą i tylko przypadek wykryje fałszywe daty — a Kasa płaci. Weźmiemy drobny rachunek: chory pracował trzy miesiące — został zgłoszony w dniu zachorowania. Kasa świadczy mu 10 tygodni tylko wedle najwyższej kategoryi tj. 8400 Mp. a leki przyjmując wedle rządowego szematu kosztowałyby za ten czas 5600 Mp., (Kasa by była bardzo rada gdyby tak było) więc razem 14000 Mp., nie licząc nic na administracyę. Kasa dostanie w najszczęśliwszym wypadku, gdyby jej się wszystkie dochodzenia udały i pracujący i pracodawca tylko prawdę mówili, w najlepszym wypadku pięciokrotną należytość 1800 Mp., za trzy miesiące t. j. 5400 Mp., firma wniesie rekurs i albo zostanie całkiem uwolnioną, albo zapłaci 1800 Mp., a resztę za chorobę pokryje Kasa. Gdyby jak powiedzieliśmy, wypadki takie były odosobnione, gdyby dochodzenia były możliwe i uzyskanie bodaj części poniesionych wydatków ułatwione, to byśmy rzecz znieśli i Kasy wytrzymałyby, gdy jednak tak nie jest, wypadki świadczeń koniecznych zgłoszonym w dniu zachorowania, lub wcale niezgłoszonym coraz bardziej się mnożą, gdy wreszcie Kasy świadczą ciągle niezgłoszonym, upraszą ogół Kas Ministerstwo, aby zastanowiło się najpierw nad prowadzeniem dawnego austryackiego § 32 o regresie do pracodawcy, a następnie aby rygory za niezgłoszenie zostały zaostrzone. Ustaną wtedy premie dla opieszałych lub nieuczciwych pracodawców, którzy nie zgłaszając pracujących robią na tem bardzo dobry interes.

O statystykę i zamknięcie rach.

Zbliża się koniec roku, trzeba będzie zająć się zamknięciem rachunkowem i statystyką, a żadna Kasa nie wie jak to robić, bo nie ma jeszcze rozporządzeń, któreby tę robotę normowały. Potrzeba więc zastanowić się co nam uczynić wypadnie.

Prywatnie nam powiedziano, że będą Kasy robić musiały statystykę i zamknięcie rachunkowe wedle dotychczasowej metody. Niewiadomo jednak, jaką metodę uważać należy za dotychczasową. W czasie wojny statystyka była bardzo skróconą. Podawano tylko sumę rubryk, zachorowań, dni wypłaconego zasiłku, wypadków śmierci i połogu. Nadto ogólną liczbę członków z początkiem i końcem roku. Czy się władze na taką statystykę zgodzą wątpimy. Przed wojną statystyka obejmowała dwa wzory, jeden zawierał daty odnoszące się do wieku i płci członków, drugi wykazywał szczegółowo zachorowania wedle zawodów i rodzajów chorób, nadto wypadki śmierci, połogi itd.

Pomijamy tę okoliczność, że statystyka taka nigdy dokładną być nie mogła, bo w wielu Kasach przeważająca liczba członków musiała i musi być w rubryce „wiek niewiadomy“, bo wedle listy płac zgłaszani członkowie nie mają wykazanego wieku. Ale rzecz ta obecnie napotyka jeszcze na jedną poważną trudność. My nie mamy druków potrzebnych do tej statystyki. Sporządzenie druków kosztuje dzisiaj bajeczne sumy zwłaszcza, że to są druki tabelaryczne, tabel chorobowych do każdej statystyki potrzeba kilka, nadto muszą one mieć wielką ilość rubryk na zawody, a druk taki sporządzony tylko na jeden rok, a więc w drobnej ilości kosztowałby każdą Kasę parę tysięcy marek. Gdy do tego dodamy ruch stanu członków, wykaz działalności sądu polubownego, druk na rachunek zysku i strat i na bilans Kasy, to wydatek ten niepożyteczny, bo tylko na jeden rok obliczony byłby za wysoki. Dlatego ponownie odnosimy się do Departamentu ubezpieczeń społecznych z prośbą, aby Kasy uwiadomił jak ma być przeprowadzona statystyka, wedle jakich reguł ją układać należy i czy i jakie żądania w tym kierunku ma Ministerstwo Zdrowia.

Musimy zwrócić uwagę, że statystyka Kas chorych, powinna być robiona przez cały rok i tylko wtedy może być ścisłą, zwłaszcza jeżeli władze obstawać będą przy tem, aby statystyka chorób była tak szczegółową, jak to przed wojną bywało. Uznając wartość statystyki dla celów teoretycznych, w praktyce nie wiele z niej skorzystaliśmy, bo i sposób jej robienia bywał częstokroć taki, że nie wzbudzała zaufania. Statystyka, obejmująca tylko działy chorych, łatwiejsza w wykonaniu i pewniejsza w cyfrach, byłaby o wiele pożyteczniejszą i łatwiejszą do wykonania.

Byłoby rzeczą wskazaną, aby władze wydały już w tym kierunku teraz pouczenie, może po wysłuchaniu opinii interesowanych sfer a zwłaszcza tych starych praktyków, którzy i statystykę już robili i za jej zawartość odpowiadali. Na każdy wypadek, koniecznem jest aby się władze tą sprawą zajęły i Kasom w porę nadesłały pouczenie, bo przecież przed końcem roku trzeba poczynić przygotowania, aby statystyka i zamknięcie rachunkowe we wszystkich Kasach jednolicie były robione, tak, że z tego bardzo łatwo możnaby zrobić potem ogólne zestawienie statystyczne, czy to dla każdego województwa osobno, a potem sumarycznie dla wszystkich, czy też jedno ogólne odrazu. Gdybyśmy otrzymali jakieś wskazówki w tym kierunku postaramy się Kasy natychmiast uwiadomić.

Do wiadomości Kas chorych.

Są powiaty, w których nie ma Kasy chorych. Statuty Kas nie obejmują tych sąsiednich powiatów np. statuty tarnobrzeskiej Kasy nie zawierają klauzuli, że ona ma objąć także powiat Nisko. Magazyn tytoniowy w Borszczowie nie wie np. gdzie ma ubezpieczać swoich pracowników, a Kasa chorych w Czortkowie nie objęła jeszcze działalności swoją powiatu borszczowskiego, równocześnie jednak i buczacka Kasa nie wie, czy jej wolno zająć się Borszczowem.

Na pytania w tym kierunku do nas wystosowane dawaliśmy niejednokrotnie już odpowiedź wskazując na to, że jak długo Kasy w powiecie nie ma, to należy Kasie najbliżej położonej, jednego z sąsiednich powiatów, poruczyć opiekę nad chorymi powiatu, w którym Kasy nie ma. Gdy i obecnie nie znamy innego wyjścia, zwracamy uwagę tych Kas, które o to pytają, że obowiązkiem ich jest przyjąć w opiekę tych, którzy nie mogą należeć do Kasy swojego powiatu, bo Kasy w tym powiecie nie ma. W chwili, gdy Kasa powstanie, należy tych członków oddać tej Kasie i dlatego koniecznem jest, aby rachunki przychodów i rozchodów, zgłoszenia członków i chorób dla każdego powiatu, który Kasa ma w swej opiece prowadzone było osobno tak, aby w chwili objęcia powiatu przez nowo powstającą Kasę można odrazu oddać jej z członkami księgi i rachunki, zgłoszenia i wy-

kazy chorób, tak, aby ona natychmiast urzędowanie rozpocząć mogła.

—o—

Doktor medycyny lekarz, z długoletnią praktyką, obecnie zdemobilizowany rad by osiąść na prowincyi, zwłaszcza w wschodniej części kraju. Kasy, któreby reflektowały, zechcą to podać do naszej wiadomości. Zwracamy uwagę, że zwłaszcza w tych powiatach, w których brak lekarzy dla Kas, należy korzystać z nadarzającej się sposobności.

—o—

Wszystkim tym Kasom, które jeszcze rachunki za druki nie popłaciły, wysłaliśmy urgensa. Są takie Kasy, które jeszcze na rachunek druków niczego nie złożyły — a wątpimy żeby to miało w czem innem uzasadnienie jak w niedbalstwie. Zaległości za druki dochodzą jeszcze do milionów marek. Zdaje się, że Kasy nie zdają sobie sprawy z tego, że obowiązkiem jest nie tylko pobrać, ale także i zapłacić za to, co się wzięło.

—o—

Równocześnie wysyłamy Kasom spis druków, jakie w myśl umowy zawartej Kasom odstąpić możemy. Ceny są wyjątkowo — jak na obecne stosunki — niskie. Kasy, które zechcą skorzystać ze sposobności, muszą trzy dni po otrzymaniu okólnika nadesłać zamówienie z gotówką, pokrywającą to zamówienie, bo Kasy już teraz kredytu nie potrzebują, a drukarnie go dać nie chcą. Ofertę mamy tylko na krótki termin, dlatego żądać musimy odwrotnej odpowiedzi. Stosunki drożyźniane są takie, że oferty na dłuższy czas nikt wnosić nie chce.

—o—

Ponownie prosimy Kasy o podanie nam wyniku wyborów, gdyż chcielibyśmy ogłosić wszystkie prezydya Rad jakoteż skład Zarządu cyfrowy, z podaniem nazwisk Prezydyów i Zarządów.

O mieszkanie dla młodzieży akademickiej.

Zarząd Bratniej pomocy słuch. politechniki wniósł do Zarządu miasta następujący memoryał:

Wskutek ogólnego braku mieszkań i wskutek nieodstąpienia dotychczas gmachów Zakładu Karnego im. Marji Magdaleny Politechnice Lwowskiej, znajduje się znaczna część młodzieży technickiej w tej sytuacyi, że dla braku odpowiedniego pomieszczenia będzie musiała z kontynuowania studyów zrezygnować.

Nadmieniać nie potrzebujemy, że jest to młodzież, która swe prawo obywatelstwa na polach walk, a ostatnio w powstaniu górnośląskiem zdobyła.

Ufamy, że Szan. Prezydyum w tej najbardziej piekącej sprawie nam swej pomocy nie odmówi i przedstawiamy do łaskawego uwzględnienia Szan. Prezydyum następujący sposób rozwiązania tej kwestyi, opierając się na analogicznem postępowaniu nadzwyczajnego komisarza m. Warszawy p. Anusza.

Szanowne Prezydyum zechce zarządzić:

1) Bezzwłoczne zarekwirowanie do użytku młodzieży technickiej hoteli godzinowych, położonych w śródmieściu, które będąc rozsadnikami demoralizacyi i zepsucia dają nadto schronienie zbrodni, o czem świadczą dowodnie protokoły policyjne.

2) Celem doraźnego usunięcia nędzy mieszkaniowej wśród młodzieży upraszamy o odstąpienie na jeden rok dwóch pawilonów Nowego Miejskiego Zakładu dla Sierot przy ul. Kadeckiej na mieszkanie dla młodzieży technickiej.

W przekonaniu, iż Szan. Prezydyum uwzględnić zechce trudne położenie młodzieży technickiej, polecamy naszą prośbę z pełną ufnością łaskawym względom.

Za Wydział: Nawrocki mp., Oleksy mp.

Może wreszcie zdecyduje się ktoś na jakiś energiczny krok, aby młodzież akademicka miała gdzie się schronić. Oprócz wskazanych hotelów są także stojące pustką magnackie pałace. Mieszkań jest dość, tylko trzeba je chcieć wziąść.

Zamordowany przez szwagra.

Franciszek Markowski, liczący lat 33, z Bilohorszczy, przedostatniej nocy nocował w stodole swego szwagra w Rudnie pod Lwowem. Szwagier jego, wróciwszy wieczorem do domu, dowiedział się od żony o pobycie Markowskiego, z czego był nie bardzo zadowolony. Podejrzywał on mianowicie Markowskiego o liczne kradzieże różnych rzeczy, które mu systematycznie ginęły, a wiele poszlak wskazywało, że Markowski, odchodząc z jego domu rzeczy te zabierał z sobą.

Wobec tego postanowił on Markowskiego wypędzić ze stodoły i zabronić mu odwiedzania go na przyszłość.

W tym celu wziąwszy na wszelki wypadek siekierę i latarkę, udał się do śpiącego.

Markowski obudzony, widząc szwagra z siekiera w ręku, chwycił za browning, lecz w tejże chwili otrzymał

cios siekierą w głowę

i runął na siano. Przewieziono go na posterunek w Bogdanówce, gdzie też raniony zmarł wkrótce. Policya zarzadziła aresztowanie mordercy.

Z Żółkwi.

W niedzielę dnia 23. paźdz. odbyło się w hucie szklanej liczne zebranie partyjne. Przew. tow. Wawrzyniecki. Ref. tow. Albin Różycki omówił sytuacyę wewnętrzną w kraju, przedstawił przebieg walki zorganizowanej klasy pracującej, przeciwko zamachowi na ośmiogodzinny dzień pracy, zakusy endecko-klerykalne w celu utrącenia jedynej zdobyczy demokratycznej, dał obraz coraz wzmagającej się drożyzny, dzięki sługom obszarników i chłopów łakomych wysokich zysków i wezwał ogół robotników akcyi wyborczej do kasy chorych, albowiem elementy wrogie starają się odwrócić uwagę od znaczenia tejże instytucyi dla klasy pracującej aby sami ryby łowili.

W dyskusyi zabrał głos tow. Woś, który tłumaczył zebranym jak wielkie zasługi oddali posłowie socyalistyczni w Sejmie jako jedyni obrońcy ludu.

Należy przytem zwrócić uwagę panu komisarzowi, aby zechciał w jaknajkrótszym czasie rozpisać wybory do Kasy Chorych, gdyż ciągłe odwlekanie staje się niejasną historyą. Zakulisowe machinacye mogą mieć nieprzyjemny koniec. Uchwalono rezolucyę, solidaryzując się z całą klasą pracującą w obronie 8-godzinnego dnia pracy.

Z ruchu robotniczego.

§ W OBRONIE 8-GODZ. DNIA PRACY. W Kałuszu odbędzie się w niedzielę 30 bm. zgromadzenie ludowe z porządkiem dziennym: Zamach na 8-godzinny dzień roboczy.

§ STREJK W TARTAKU W DELATYNIE wybuchł w firmie Kleina. Robotnicy żądają 8-godz. dnia pracy. Wzywa się robotników, aby aż do załatwienia konfliktu pracy w tym tartaku nie przyjmowali.

§ POSIEDZENIE PRZEWODNICZĄCYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. W czwartek dnia 27 bm. o godz. 7 wieczór odbędzie się w lokalu Stow. Rynek 8 zebranie przewodniczących, wydziałowych i delegatów stow. i związków zawodowych, przynależnych do miejscowej Komisyi zawodowej. Sprawy ważne i pilne. Obecność konieczna.

§ BACZNOŚĆ METALOWCY! Z powodu akcyi strejkowej omijać Lwów aż do odwołania.

Sprawy partyjne.

* RADA NACZELNA P. P. S. Na dzień 30 października (niedziela) r. b. o godz. 11 przed południem wzywam członków Rady Naczelnej P. P. S. na posiedzenie do sali klubu sejmowego Z. P. P. S. Porządek dzienny: **Autonomia terytoryalna Wschodniej Małopolski.**

Wszyscy członkowie obowiązani są przybyć na to posiedzenie.

Przewodniczący: **Daszyński.**

Górnicy polscy nie uznają państwowego święta czeskiego.

„Morgen- Zeitung" donosi, że górnicy od Pietwałdu aż po Karwinę chcą w dniu 28. października (św. republiki) pracować, gdyż i tak są dosyć poszkodowani przez przymusowe świętowanie w soboty i poniedziałki. Krok ten motywują tem jeszcze, że znów na Wszystkich Świętych pracować nie będą, a więc stracą i tak w dwóch tygodniach, aż pięć szycht.

Ameryka dla dzieci polskich.

OBDZIELONO JUŻ OKOŁO 1,300.000 DZIECI.

Amerykański Wydział Ratunkowy przez swą misyę dla Polski ofiarował nowy transport ciepłych ubranek, które w tych dniach rozdane będą za pośrednictwem Polsko- Amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom. Tym razem ilościowo dar przedstawia się w cyfrach następujących: 250.000 paltocików, 350.000 czapeczek i 350.000 bucików. Najwięcej z tego daru otrzymają dzieci uchodźców, powracających do ojczyzny z Rosyi, następnie Warszawa i Łódź.

Jest to trzeci z kolei dar odzieżowy Ameryki: pierwszy obejmował 750.000 kompletów ubrań i obuwia, drugi 300.000 spodniej odzieży, obecny — 250.000 palt i po 350.000 czapeczek i bucików.

W ten sposób w krótkim stosunkowo czasie obdzielono około 1,300.000 dzieci, t. j. tyle ile ich Ameryka wykarmiła i od charłactwa a nawet i śmierci uchroniła.

Opłaty szkolne w szkołach zawod.

Warszawa 26. paźdz.

Min. w. r. i oświecenia publicznego wydał okólnik do dyrektorów państwowych szkół i kursów zawodowych w sprawie opłat szkolnych.

Na mocy tego okólnika, opłaty szkolne: wpisowe czesne i za egzaminy w bieżącym roku szkolnym 1921—1922 mają być pobierane od uczniów w wysokości, ustanowionej, dla ubiegłego 1920—21 roku szkolnego. Kaucye, pobierane na wypadek zniszczenia narzędzi i innych przedmiotów szkolnych mają być podwyższone do 1500 marek. Prócz wymienionych opłat wprowadza się opłaty za zużycie materyałów i narzędzi. Opłaty te dla uczniów, pracujących w warsztatach, fermach itp., będą wynosiły 750 marek rocznie.

Ogłoszenie.

Związek murarzy lwowskich otwiera przy ul. Clowej pod l. 6 we własnem gmachu kurs dla **teoretycznego i praktycznego wykształcenia murarzy.**

Nauka odbywać się będzie pod kierownictwem p. inżyniera **Salwera.** Zgłoszenia przyjmuje sekretarz **Stowarzyszenia organizacyi.**

OGŁOSZENIA.

NADZWYCZAJ ciekawej treści książki. Katalog ilustrowany darmo wysyła Wydawnictwo „Świt“ **Warszawa, Piękna Nr. 25.** Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 3084—3

KURS roczny do matury klasycznej rozpocznie się 2. listopada. Prof. Strycharski, Zdrowia 8.

PIANINO względnie FORTEPIAN poszukuję do wypożyczenia za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Emilia“ do Administracyi.

TECHNIK-DENTYSTYCZNY poszukuje posady w miejscu lub na prowincyi. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi pod „Technik“.

UCZĘ języka franc. niem. i gry na fortepianie. Bema 10 parter.

BACZNOŚĆ! Fabryka kapeluszy J. Gottlieba we Lwowie pl. Strzelecki 15 przyjmuje do przefasonowania kapelusze damskie i męskie według najnowszych fasonów. Dla przyjezdnych wykonuje w 24 godzinach.

INWALIDA Józef Faryniarz zgubił dnia 22 październ portfel z gotówką 16.000 Mkp. i dokumentami na dworcu czerniowieckim. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem Stryjska 22/I. 45—2

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 3—5 pop: LWÓW, PL. HALICKI 7.

!Potu nóg! rąk, pachwin, oraz niemiłej woni, uniknie się pewnie przez użycie znanego specyału pudru „CSAVE“ WYŁĄCZNY SKŁAD **Dom handlowy S. FEDERA,** LWÓW. UL. SYKSTUSKA 7.

UWAGA. We własnym interesie proszę uważać na firmę i Nr. domu 7. Filii żadnych nie mam.

Najtańsze źródło zakupu hurtownie: najprzedniejszych **wódek, likierów, koniaków, rumu i znakomitych win** wszelkiego rodzaju, oraz **detalicznie schu maliszowego**: Lwów, Kołłątaja 2.

Zakłady portretowe „HENRI“ (właść: LEON APPEL) przyjmą do nauki **kilka panienek i chłopców** o wybitnych zdolnościach w rysowaniu. Zgłoszenia osobiste między 4—5 popołudniu do firmy LEON APPEL i Ska Lwów, Legionów 1.

KAPELUSZE

DLA PAŃ, PANÓW i DZIECI WYRABIA W NAJLEPSZYCH GATUNKACH i OSTATNIEJ KREACJI

I-sza KRAJ. FABRYKA KAPELUSZY

RUDOLFA NEUWELTA

LWÓW, BALONOWA 3. (wł. gmach fabr.)

SPRZEDAŻ HURTOWNA i DETALICZNA.

FOOTBALE, DUSZE najnowsze zabawki, poleca **KLINIKA LALEK Lwów, Halicka 21.**

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE

Inż. JAN A. SCHUMANN

LWÓW, UL. PAŃSKA 23.

(Rok założenia 1808)



poleca ze składu **Pompy, Narzędzia i Maszyny** dla Rękodzieła i Przemysłu, **Naczynia** kuchenne, **Okucia** Budowlane, Żelazo, Blachę, Stal.

Złote obrączki ślubne 14 karat. sztuka Mk. 500 za fason. Złoto po kursie dz. lub w zamian za stare. **JUBILER** H. MANDL **Kopernika 14** naprzeciw Kina Kopernik.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym



BUCHALTER, korespondent polsko niemiecki z wykształceniem akademickiem obznajomiony z manipulacyą drzewną poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi pod „Energiczny“.

TABLICE lane i malowane wykonuje najtaniej rytownik **I. Goldgeier** Lwów, Sykstuska 17.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy **specyalista dr. FRISCH, ulica Wałowa 11.** Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przed południem. 72—26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER** Sykstuska 17. ord. od 8—9 i od 12—6. 0—3

JUŻ WYSZŁY Z DRUKU

KALENDARZE kieszonkowe i ścienne

NA ROK 1922.

DO NABYCIA W ADMINISTRACYI „DZIENNIKA LUD.“ LWÓW, UL. SYKSTUSKA 21.

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA

poleca się

Szan. Towarzyszom oraz bibliotekom robotniczym.

Dr. A. Próchnik: : „Demokracya Kościuszkowska„ 200 M. — f.
Feliks Hollaender: „Jezus i Judasz“, powieść 200 „ — „
I. Conrad Korzeniowski: „Prowokator“, powieść ilustrowana . . . . 200 „ — „
A. Ćwikowskiego: „Pod Łuną“ powieść z r. 1918 300 „ — „
W. Raort: Wesołe impertynencye - satyry i humoreski 200 „ — „
„ „Za Cesarza“ . . . . . . 300 „ — „
E. Jędrkiewicz: „Świątki i centaury“ . 200 „ — „
K. de Coster: „Wesołe bractwo tłustych gąb“ 250 „ — „
Przecław Smolik (Czesław Wrocki) „Z ojczyzny Dżyngis-Chana“ - , ... 200 „ — „
J. Pogonowski: „Stargany Laur“ . . . . 320 „ — „
A. Chmurny: „Ciernie Śląskie“ . . . . 100 „ — „
I. Daszyński: „Z burzliwej doby“, mowy sejm. 50 „ — „
Ignacego Daszyńskiego: „Precz z reakcyą“ ostatnia mowa sejmowa . . . . . 40 „ — „
Inż. E. Libański: „Quo vadis Polsko“, głos na czasie 20 „ — „

BIBLJOTEKA SOCJALISTYCZNA:

K. Kautsky: „Socyalizacya a Rady Robotnicze“ 30 „ — „
J. Grünwald: „Rady fabryczne i Związki zawodowe“ . . . . 30 „ — „
F. Engels: „Zasady komunizmu“. . . . . 30 „ — „
Czapińskiego i Niedziałkowskiego „U źródeł bolszewizmu“ 50 „ — „
O Bauer: „Bolszewizm a soc. demokracya“ 150 „ — „
G. D. H. Cole i W. Mellor: „Socjalizm cechowy“ 50 „ — „
Dr. Medicus: „Proletarjat wobec kwestji Indnościowej“ 30 „ — „
Dr. H. Diamand: „Obrazki londyńskie“ . . 60 „ — „
„Pieśni robotnicze“ . . . . 100 „ — „
„Ustawa o ochronie lokatorów“ z objaśnieniami 20 „ — „
„Socjalizm a nowy duch czasu“ . . . . . 30 „ — „

W PRZYGOTOWANIU:

Karol de Coster „Dyl Sowizdrzał“, Powieść historyczna.
Przecław Smolik (Czesław Wrocki), „Ślepy Karol“, Bajki, satyry i szkice.
Dr. Adam Próchnik: „Historja chłopów w Polsce“.

DO NABYCIA

w Ludowem Spółdzielczem Tow. Wydawniczem

Lwów, Sykstuska 21.

Zast. naczeln. redakt. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK. — Drukarnia Artura Goldmana we Lwowie, ul. Sykstuska L. 13.